



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 15. WRZEŚNIA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 15. Września.
Konfederacya Generalna W. X. Litewskiego, dla usunięcia wszelkich wątpliwości, wydała Obwieszczenie względem Urzędu Marszałkowskiego teyże Konfederacyi w następujących słowach: =

Konfederacya Generalna Wolna Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Połączeni jednym węzłem z Konfederacyą Koronną, do podźwignienia swobod Kraiowych, sposobami y obrządkiem Rządowi Republikańskiemu właściwym, iednakoweż we wszystkim do Reprezentacyi Narodu Litewskiego przedsięwzięliśmy śródki, y iednakową, a zgodną z Prawami naszymi używając formę, gdy w Akcie Konfederacyi Generalney naszej pod dniem 25. Junii Roku bieżącego wezwaliśmy y zaprosiliśmy do Styru y pierwszeństwa znakomitą z

Urzędu y cnot osobę IO. Xcia Jmci Alexandra Sapiebę Kanclerza W. Lit. natychmiast do zaślępstwa Funkcyi y powinności Marszałkowskiej wybraliśmy JW. JP. Jozefa Zabiellę Łowczego W. X. Lit. który, ażeby stosownie do przepisu w Akcie Konfederacyi naszej Generalney Wolney, mógł niezaprzeczoną, a we wszystkim iednostayną z przepisami Konfederacyi Kor. sprawować Jurysdykcyą, teraznieyszym obwieszczeniem deklarujemy. A przeto wszelkie komużkolwiek o pełności y powadze Konfederacyi Generalney naszej usuwamy wątpliwości. Mocen więc, y wolen iest, podług Aktu Generalnego, y teraznieyszey naszej Deklaracyi, JW. JP. Józef Zabiello Łowczy W. W. X. Lit. wszelkich Urzędowi Marszałka Konfederacyi Generalney Litew: używać prerogatywy, tytułu Marszałka, y wszelkie podług wykonaney Przyśięgi na ręce Marszałkowi przepisaną, pełnić obowiązki. Chcąc zaś Dzieło Narodowe mieć tako naywarowniej zastrzeżone, y wszelkie ulunąć mogące się kiedyś wydarzyć kollizye, deklarujemy, że w nieprzytomności tegoż JW. JP. Zabiellę

w miejscu odbywającej się Konfederacyi Litew: pierwszy *ex ordine* Woiewództw Konfylliarz, też samą pełnić Jurysdykcyą y obowiązki, iakie są Marszałkowi właściwe, niewzruszając w niczym ustanowieniu poprzednich, mocen będzie.

Działo się na Sellyi dnia 18. Miesiąca Sierpnia 1792. Roku.

Z Wiednia dnia 29. Sierpnia. Stany Węgierskie kazały uczynić Cesarzowi Jmci przełożenie, ażeby zaciągnął na Kredyt namienionych Stanów 25. Millionów Złotyeh Cesar: gdyby dalsze *Francuskiej* Woyny prowadzenie tego wymagało.

Z Paryża dnia 24. Sierpnia. Pan Gaudet pracuje już około napisania *Historji o Konjuracyi d. 10. Sierpnia* (taki Tytuł daie on Dziełu swemu) w której dowodzić obiecuie, iż sam Dwór winien jest wszystkiemu, y w własney swoiey matni zaplątał samego siebie.

Z Leodyum dnia 22. Sierp: Z Pannem *de la Fayette* wyszło razem z *Francyi* 23. Sztabs-Officerów, którzy mieli z sobą tyle służących, y 13. koni powodnych. Właściwie ich zatrzymano przy małym Miasteczku *Rochefort* na gruncie *Leodyjskim*. Z tey okazji, ieden z przytrzymanych tych *Francuskich* Officerów *Alexander Lameth* z zazaleniem odezwał się do przytomnego Officera Cesarzkiego mówiąc: „Na gruncie Neutralnym zatrzymywać y areztować ludzi, którzy nie przychodzą iako Nieprzyiaciele, ani zbroyną ręką nie opierali się, lecz iedynie tylko przez *Leodyjski* Kray, w spokojności przechodzić, chcieli do *Holandyi*, postępek ten, jest iawnym *Prawa Narodów* naru-

„szeniem. „ Na co Officer Cesarzski dowcipnie im odpowiedział: iż ponieważ *Francuzi* od niejakiego czasu wszystkie Prawa tak mocno skłócili y pomieszali, dziwować się zgola niepowinni, gdyby nawet Officer Cesarzski przeciwko któremu z owych Praw teraz nieiako wykroczył. Tymczasem Brańców tych Woiennych posłano do *Namur*, ztamtąd do *Nivelles*, y z *Nivelles* odeszłą ich do *Cytadelli Antwerskiej*.

Z *Frankfurtu* dnia 28. Sierp: Xiążę *de Condé*, z nieukontentowania względem stosunków iego terazniejszych, złożył Komendę nad pewnym Korpusem *Emigrantów*, y w *Rastadt* prywatnie mieszka. Pan *Mirabeau*, na rozkaz Xiążęcia *de Hohenlohe*, w Kraiu *Badeńskim*, gdzie Legia iego dotąd konsystuie, otrzymał areszt. Legia iego teraz pomaszeruje do *Freyburga* pod Komendę Xiążęcia *d'Estershazy*. Z *Czech* nowe Woysko od 20,000. Żołnierzy, odebrało Ordynans do ruszenia na wzmocnienie Cesarzkiej Armii przeciwko *Francyi*.

Z *Londynu* dnia 24. Sierpnia. Lord *Gower* Poseł nasz, przed wyjazdem swym z *Paryża* deklarował, że zaszła *Suspensya* Króla *Francuskiego*, czyni także koniec y Pofelstwu swemu. Król Jmć *Wielkiej Brytanii* mocno postanowił zachować ściśle *Prawidła Neutralności* względem rozrządzeń ku wewnętrzney spokojności we *Francyi* zmierzających; ale też wszelkiemi sposobami w mocy swey będącemi, przykladać

się nieomieszka do osobistego bezpieczeństwa Króla *Francuskiego* y *Familii Królewskiej*. Taką Deklaracją uczynił y *Pan de Berkenrode* *Połat Holenderski*.

Z *Wiednia* dnia 25. *Sierpnia*. *Xiąże Kaunitz Rietberg*, żadaną tylekrotnie, y ustnie y na piśmie, *Dymisyą* z *Urzędu* swego, przecie już otrzymał, po wyługach gorliwie y chwalebnie *Domowi Austryackiemu* przez pół wieku czynionych. Tymczasem, iak pogłoska niesie, zostawiono mu y całkowitą znaczną jego *Pensyą* od 80,000. *Złotych Cesar*: y *Urzędowe mieszkanie* jego. Na *Hrabiego de Cobenzl* zdano taraz zupełne piastowanie *Zagranicznych Interesów Stanu*, tudzież piastowanie *Interesów* obu dwu *Departamentów Lombardyi* y *Niderlandów Austryackich*.

Od *Wyszszego Renu* d. 20. *Sierpnia*. Dnia 16. tego *Miesiąca*, *Komendant Francuskiej Twierdzy Fortlouis* z 21. *Kanonierami*, przeszedł na stronę *Wojska Cesarzkiego*. Chciał on także z sobą wziąć *harmaty*, ale *Dragonia Francuska* temu przeszkodziła. Przy *Landau* stoi teraz *Korpus Obserwacyine* od 8,000. *Wojska Austryackiego*. *Wąwozy* przy *Bitsch* y *Pirmasens*, *harmatami* oładzaia.

Z *Paryża* d. 24. *Sierp*: Na *Sessyi Narodowego Zgromadzenia* dnia 20. dekretowano, ażeby z *stopniów swych* złożeni *Officerowie*, natychmiast oddalili się o 20. *mil* od *Armii* tych, przy których byli pier-

wiey umieszczeni, y do *Francyi* głębiey cofali się. Na przelożenie *Pana Brissot*, dekretowano względem *Szwajcarów* w *Śłużbie Francuskiej* naydujących się, co następuje: *Narodowe Zgromadzenie* trzymaie się wiernie stałego *Prawidła Wolności Francuskiej*, według którego *Obrońna* teyże *Wolności* obcemu *Wojsku* powierzona być niemoże, dekretuje: (1) *Reymenta Szwajcarskie* we *Francyi* naydujące się, nie będą w *Francuskiej* *Śłużbie* zostawać nadal. (2) *Władza Wykonawcza* doniesie *Kantonom Szwajcarskim*, że *Francya* za *Śłużbę* przez *Szwajcarskie Reymenta* czynioną, wdzięczna jest. (3) *Którzy* od *Szwajcarskich Reymentów* zechcą przyiąć *Śłużbę* przy *Francuskich Reymentach*, ci za *Obywatelów Francuskich* tam będą poczytywani. *Unter-Officerowie* dostaną *pienidzy* na rękę po 300. y 200. a *Giemeyni* po 150. *Liwrow*. (4) *Którzy* do *Szwajcaryi* nazad powrócą, ci małemi tylko *partykami* po 20. *ludzi* y bez *oreża* mogą tam powrócić. *Oreże* im będą zapłacone. (5) *Francya* z *Kantonami Szwajcarskimi* chce zostawać w *harmonii* dobrej. (Ale czy *Szwajcarowie*, tak okrutnie traktowani od *Francuzów*, przyzwolą na tę *Harmonia*?)

Na *Sessyi* dnia 21. *Minister Ponorów* doniosł, iż *Król* prosi o przyślanie *Mu* *pienędzy* na jego potrzeby. *Kazano* wyliczyć *pieniądze* żądane, ale nie do *rąk Króla*, lecz *Kommissarzom Muncypalności*

Paryskiej: ażeby oni dostarczali Królowi wszystkiego tego, czego on potrzebuje, iżby sam Król pieniędzy nieobracał na przekupienie swojej Straży &c. &c. Dalej doniesiono, że Armia Północna odwagi pełna, z radością przyjęła nominacyą Generała *Dumourier* na miejscu Pana *de la Fayette*, który po usiłowaniach ku przyciągnięciu Armii na jego stronę łóżonych nadaremno, z Wyższym swoim Sztabem z Kraiu uszedł za granicę. (Uczyni toż samo y Pan *Dumourier*.)

Na Sessyi *Narodowe*: Zgromadzenia dnia 22. doniesiono, że w Mieście *Sedan*, gdzie przytrzymanych Kommissarzów na wolność wypuszczono, wszelka teraz trwa spokojność. Dekretowano ieszcze, ażeby wszystkie owe okazałe Ozdoby y inne Pamiątki Kunsztów przez *Ludwika XIV.* w *St: Denis* wystawione, były zburzone, y na to miejsce nad Bramą żeby były wyrzute te słowa: *Prawa Człowieka (Głupiego)*.

Na Sessyi dnia 23. doniesiono, że Kommissarze wysłani do Armii Południowej, rozmaitych Officerów złożyli z ich Urzędów; tudzież że Pana *Barnave*, przeciwko któremu pierwey już wypadł Dekret Oskarżenia, w *Grenoble* przytrzymano. Kazano go do *Orleans* przeprowadzić. Pan *Brissot* czytał potym Projekt do Adresu do Mocarstw *Europejskich*, względem Interesów naszych *Neutralność* zachowujących, na dowodzenie im, że iakożywo *Anar-*

chia żadna we *Francyi* niepanuje; lecz *Francuzi* z gorliwością około Dobra Kraiu pracują. (*Kto temu uwierzy?*)

Więźniów *Najiasniejszych* iak naytroikliwiey strzegą y pilnują. Roboty około obwarowania Zamku *Temple*, iaknayspieszniey idą, y niezadługo podobno zakończone będą. Król przypatrując się robotnikom, użala się niekiedy na koszta niepotrzebnie łóżone; a Robotnicy to słysząc, wesole *Buntownicze Piosnki* *Patryotyczne* śpiewają.

Nikomiu niewolno mówić z Królem; y każdego za Bilettem idącego do Króla, przeprowadza Urzędnik *Municypalny* na Straży będący. Bez rewizyi ścisley, nikogo, prócz *Warty*, ze śrózodka *Temple* niewypuszczają. Kilka razy przechadzał się Król po ogrodzie; wszyscy musieli się zaraz usunąć ztamtąd, prócz *Municypalnego Urzędnika*, który się został. Królowa nie z Królem, lecz w osobnym Szpalerze przechadzała się, dla niedawania iakowey suspicyi czatującym wszędzie na Królowey kroki. Królewic *Dziedziczny (Delfin)* zabawiał się przytym graniem w piłkę. Przy pierwszey tey przechadzce ogrodowej, nie obeszło się bez miotania obelżywych słów na Króla od tych nawet, którzy *Ogrodu* doziemiają; potym jednak grubiaństwa te nie były więcey powtarzane. Królowa coraz barzief na zdrowiu niszcze.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 15. WRZEŚNIA, R. 1792.



Z Warszawy d. 15. Września. Na miejsce Margrafa *de Luchisini*, przeszłego przy tutejszym Dworze Poła Dworu *Berlińskiego*, przybył do tej Stolicy Imięc Pan *Bucholtz* dla sprawowania Interesow tegoż *Berlińskiego* Dworu w Charakterze Ministra Pełnomocnego, y miał już Audyencyą u Najjasniejszego Naszego Pana.

Z Paryża d. 24. Sierp: Mimo pilnego strzeżenia drogich Najjasniejszych Zakładników, usiłują iednak przez płonne suspicye do ścisłego baczenia zachęcać Dozierających. Miano niby odkryć, że ci Więziowicze tentowali wszystkich sposobów na prowadzenie Korespondencyi Listowney, taiąc Listy już to w sztuce płótna, już w Płócie dla *Delfina*, już w Pafztecce &c. Z tej przyczyny Urzędnicy Muncypalni kazali przed sobą stawić się Damom Królowey *de Lamballe* y *de Tourzel*. O godzinie drugiey po połnoocy, wyprowadzono je z Zamku *Temple*. Król obudził się, y zapytał przed Pokoim sypialnym stojącego na warcie, coby znaczył ten loskot? odpowiedziano: że nieściąga się to do Osoby iego; y na tym musiał Król przestać. Damy *Lamballe*, *Tourzel* z Córką, z trzema innemi Damami od usługi Królowey y Królewica, dway także Kamerdynerowie w nocy przed Muncypalnością stawieni, przez 15. godzin na rozmaite pytania musieli odpowiadać; poczym wszystkich za Więziów ogłoszono, y bez żadnych formalności innych, do Cuchtauзу zawieziono. Teraz także głoszą, że y *Delfina* od Rodziców odłączą.

Wypis z Listu z *Bareuth* d. 20. Sierp: Czytamy w Gazecie naszej Kopia Listu pisanego przez *J.P. Maiffoneuve* Ministra *Francuskiego* do Xiążęcia *Wurtemberskiego* pod dniem 15. Sierpnia 1792. iak następuje: =

„Lubo żadney wiadomości Urzędowey, ani prywatney nawet nie odebrałem o tym, co się w Paryżu działo; wielki sci iednak żalu y zadumienia, którą na sam publiczny odgłos wszystkich owych zdarzen przeięty iestem, nigdy Waszey Xiążęcney Mości dostatecznie wyrazić niewydołam. Niezwycięzenie przywiązany będąc do Świętey y Nienaruszalney Oiby Kró-

Ja Imci; podległy Prawom, które Król Imć przyjął sam, y mnie przykazał, ażebym był in pofusznym; mianowany przez Króla na Ministra jego przy W. Xiążęcy Mości (przeto Urzędowania moiego kroku żadnego niemogąc czynić bez rozkazów Króla) naypierwszy ja uznaję, że iezeli okropności te, które publiczna powieść głosi, są prawdziwe; tedy Urzędowanie moie tym samym koniec bierze, y zatrzymać dłużej Charakteru Ministra Akkredytowanego przy Dworze W. X. Mości zgoła już niemogę. Niebędę ja służył Fakcyonistom, Niecnotom, Potworom, którzy zuchwale pofunęli zbrodnie do ofłatecznego łzczebła, y zupełną frogościom wszystkim już dobrali miarę. Mniemałem zawsze, że możnaby zgodzić y połączyć uznanowanie głębokie Królowi przynależne, z Reformą bezprawiów dawnych, z ustanowieniem Rządu mądrego; y gdyby mnie nadzieja, że z Panowaniem Praw uyrzę razem Oboję Króla czczoną, y poważaną tak, iak naywyższa jego Dostoynność wymaga, niewstrzymała była; dawnobym złożył Urzędowanie moie. Do tey nadziei przyłączył się ieszcze Sentyment ołobistego przywiązania, iakim Cnoty Króla, długie cierpienie jego, przenikające Męstwo jego, tklive jego ofiary, powinny były natchnąć każdego Francuza, unyli uczciwy y czuły miającego. To *Mości Xiążę*, jest wierne wyznanie moie, takie są uczucia czyste y bezintereslowane serca żywo żalem dotkniętego. Spodziewam się, że oświadczenia te, z pochwaleniem, łaskawością, y dobrocią, od W. X. Mości przyjęte będą. Czekam ieszcze, albo rozkazów od Króla Imci, albo Urzędowey wiadomości o losie jego. Wszakże bez obecności y powagi Króla, służby moiey ani na iedem moment nieprzeciagnę, y skoro Król Imć na swojej Dostoynności ze wzyfkimi należącemi iemu względami nie jest utrzymany; tedy nic mi więcej nie zostaje, tylko przez dni moich resztę, opłakiwać smotę, y zniszczenie Oyczyzny moiey, tudzież niezłęszcia naycnotliwzego y naylepszego z Królów. „

Z *Paryża d. 24. Sierp.*: Zbuntowany y roziuszony *Paryski Lud*, coraz barziej niszczy tuteyszą Stolicę, odzierając ją z dawnych nayozdobnieyszych Monumentów. Posągi Królów naszych, leżą na ziemi obalone, y zgruchotane. Nieprzebaczone nawet Posągowi *Henryka Wielkiego*, lubo ten Monarcha od wzyfkich był zwany *Przyjacielem Ludu*. (*)

Wypis z Listu z Bruxelli d. 30. Sierpnia. W Fortecy *Longwy* naleziono 74. harmaty, więcej niż 2,000. Worów Mąki, 135. wołów, y innych wiele Prowiantów. *Francuskie* Miaśta y Wiołki, o 8. mil od *Longwy*, przystały swojej Broń y Chorągwie do Ziednoczonych Armii *Austryackiey y Pruskiey*, z 80,000. Zolnierzy złożoney, w której śródku Król Imć *Pruski* Główną swoją miał Kwaterę. Od dnia 25. tego Miesiąca, Armia ta pofunęła się głębiej tak, że Forpocztę już o 2. mili tylko od *Verdun* naydują się. Armia Cesarzkiego Generała *Clairfait*, na dniu 26. w paradzie stanęła przed Królem *Jucią Pruskim*, y na dniu 27. pierwła

(*) Ten Posąg *Henryka Wielkiego*, był naypierwszy między podobnemi Monumentami, które zaczęli stawić *Francuzi* dla swoich Królów; y iak pierwszoscją, tak dokonaloscją roboty, wzyfkie inoze po sobie innym Królom potym stawione przewyższał. Robiony był we *Włoszech* na rozkaz *Ferdynanda W. Xiążęcia Toskańskiego*, przez Sławnego Artystę *Jean de Boulogne*. Pofłany tenże Posąg Morzem w Okręcie do *Francyi*, nim do *Francuskiego* Portu *Harre* przybył, powstała wielka burza, y straszliwemi *Morzkiami* *Falami* y *Balwanami* Okręt ten o mieliznę uderzony, został zgruchotany y zatopiony. Ludzie wzyfscy na tym Okręcie będący, życie swe wyratowali, ale Posąg zatonął. Dobyto go z dna *Morskiego* z wielką pracą, ale z większą za to radością, że po takich *Morza* *Kolataniach*, cały y w niczym nienaruszony został. Włożony na inny Okręt ten Posąg, przybył do *Francyi*, y postawiony był z Wielką Uroczycoscją w *Paryżu* śród Mostu nazwanego *le Pont neuf* dnia 23. Kwietnia Roku 1614. Ten Sławy ze wszech miar Posąg, ułzedzły łzczęśliwie Szaleńczego *Morza* ulzkodzeń, nieuszedł od Szaleńcych dzisieyszych *Francuskich* Buntowników zadanych *Barbarzyńskich* ciołów. Kładniemy tu napisane niby *Epitaphium* czyli *Nagrobek* temu obalonemu *Henryka Wielkiego* Posągowi:

Kiedy Morze Szalało, przecie ocalałem;

Gdy *Francuzi* Szaleli, zniszczony zostałem.

Przechodzący, mów patrząc na cios mnie zadany:

Szalenisze są **FRANCUSKIE** niż **Morokie** **BALWANY**.

iey Kolumna ruszyła już ku *Montmedy*. Generała *la Fayette*, którego z innymi *Officerami Francuskimi* w komitywie jego zabranemi, na dniu 25. przywieziono do *Antwerpii*, dwóch Szylwachów strzeże w jego Izbie.

Jeden Porucznik z *Cesars*: Reymentu *Zielony Laudon* z pewnym Wydziałem, zabrał 10. *Francuskich* Statków z *Prowiantami*.

Z *Frankfurtu* d. 28. *Sierpnia*. Ociec *S.* znów miał *atak* *Febry*.

W *Francuskim* *Zamku* *Bitzch* *Garnizonem* stojący *Reyment* *Szwajcarski* *Chateau vieux*, do *Szwajcaryi* nazad *pomaszerował*.

General de Haake *Komendant* *Francuskiego* *Obozu* przy *Huningen*, y *Komendant* samey *Fortecy* *Huningen* *Pan de Sarre*, uciekli do *Bazylei*. *Emigracya* *Francuskich* *Officerów*, y innych *Osób* *znakomitych* z *Francyi*, tak jest teraz *liczna*, że na *Pograniczu* *Niemieckim* częstokroć *umieszczenia* dla siebie *niemogą* *znaleść*. *Francuska* *Forteca* *Thionville* od *Ziednoczonych* *Woysk* jest *blokowana*, a *Prusacy* ciągną pod *Metz*.

Z *Carogrodu* d. 1. *Sierps*. W *przełtym* *tygodniu* *W. Sultan* mianował *Tatarskiego* *Xiążęcia* *Bachti Ghirai* (który *podczas* *Woyny* z *Rosyą* *naywyższym* był *Szelem* y *Kommandantem* *Woysk* *Tatarskich*) na *Hana* *Kubańskiego*. *Rezydencya* dla niego w *Anapa* była *przeznaczona*, a *Iurydykcyja* jego *rozciągnać* się miała na *cały* *Kray*, między *Rzeką* *Kubanem* y *Morzem* *Czarnym* położony. *Dochody* *przytym* *znaczne* ku *utrzymaniu* *tey* *Rangi* y *Dostojności* już mu były *obmyślone*. *Dnia* 19. *zelszego* *Miesiąca*, *rzeczony* *Xiąże* w *Bebeck* nad *Kanałem*, *Imieniem* *Wielkiego* *Sultana* był od *Wielkiego* *Wezyra* y *całego* *Ministryum* *paradnie* na *Ucztę* *zaproszony*, gdzie y *Sultan* sam *incognito* *znaydował* się. W *czasie* *Uczt* *Xiąże* ów, *przez* *nieo*
strożność, *zwawie* *nader* w *spółb* *nieprzytystny* *dawał* się *ślyścić* *przeciwko* *ostatniemu* *Poko*
iowi z *Rosyą* *zawartemu*, *potężnie* *przymawiając* *Ministrów*, którzy do *zawarcia* *tego* *przy*
żyli się. *Deklamacya* *ta*, *skończyła* się na *tych* *skutku*, że *niespodzianie* *cale*, *złożono* *go* z *Godności*, y do *Metelino* na *wygnanie* *poślano*.

Wypis z *Listu* z *Paryża* d. 27. *Sierp*: *Processa* *Kryminalne*, *przeciwko* *odkrytym* *Osobom* *Za*
przyśiężonym, *śpiesznym* *idą* *krokiem*. Po *Exekwowaniu* na *śmierć* *Pana* *Connot - Danglemont*, *przy*
szła *ko*
ley na *Intendenta* *Dochodów* *Królewskich* *Pana* *Laporte*, który *zadawa* był *jednym* z *Poufałszy* *Króla*. Na *Inkwizycyi* *zspierał* się on *w* *szlyfkiego*. Ale *Sąd* *zadawał* mu, że on sam, *pienią*
żce *Dochodów* *Królewskich* *obracał* na *Pensyonowanie* *Pisarzów* *Buntowniczych*, na *opłacanie* *Kartelusów* *rozrzucanych*, *dążących* ku *zniszczeniu* *Publicznego* *Kredytu*, *obaleniu* *Konfytacyi*, y *wzmocnieniu* *Woyny* *Domowey*, y że on *Bilety* *rozdawał* *ludziom* *tych*, którzy *podług* *wła*
śnego *ich* *zeczania*, *mieli* w *zamiarze* *zbrojnie* *kupienia* się. *Zaczyn* *Sąd* *poczytał* *Pana* *Laporte* za *wchodzącego* do *Konjuracyi*, y *Prezydujący* na *tych* *Sądzie*, *dnia* 24. *oko*
ło *godziny* 1. *po* *południu* *Wyrok* *śmierci* *nań* *ferował*, *mówiąc*: „*Jeżeli* *życie* *twoie* *było*
„ *dla* *Oyczyzny* *niebezpieczne*; *tedy* *przykład* *twoiey* *śmierci* *przynajmniej* *Oyczyźnie* *będzie*
„ *użyteczny*. „ *Nieszczęśliwy* *zareczął* *twą* *niewinność*, *a* *obróciwszy* *się* *potym* *do* *Ludu* *rzekł*:
Obywatele! *Oby* *ta* *krw*, *którą* *przelewał* *będę* *wkrótce*, *uśmierzała* *niezгоды* *wętrzne*, *a* *zgodę*
y *pokój* *przywróciła!* *Wieczorem* *oko*
ło *godziny* 6. *wyprowadzono* *go* na *Plac* *Karuzelu*, *gdzie* w *obecności* *niezliczonego* *Ludu*, z *ślo*
ścią *wielką* *wszedł* na *Teatr*, y *śięty* *został*. *Więzio*
ny *Król*, *dowiedziawszy* *się* *o* *śmierci* *tego* *Poufałego* *swego*, *rzewnie* *plakał*, y *ledwo* *śwój* *żał*
uhamować *zdołał*. Na *dnia* 25. *wyszedł* *także* *Dekret* *śmierci* na *Autora* *Gazety* *Paryskiej* *Pana* *Durosoy*, który *użył* *zawszy* *Wyrok* *na* *siebie* *śmierci*, *podał* *Sędziom* *z*
apieczetowany *List*; *ten* *zaraz* *otworzono*, y *czytano* w *nim* *te* *słowa*: *Royalista* *taki*, *iak* *ia*, *niemogł* *umrzeć*
w *inny* *dzień*, *tylko* w *dzień* *Ludwika*. *Pan* *Durosoy* w *równym* *spółbie* y z *równą* *umy*
ślo
ścią, *iak* *Pan* *Laporte*, *śmiertelny* *cios* *wytrzymał*, *mówiąc* *przed* *swym* *śięciem* *do* *Ludu*: *Zawsze* *pisalem* *za* *Religią* *y* *za* *Królem*; *przeło* *za* *Religią* *y* *za* *Króla* *umieram*.

Przy *dzisiejszey* *Gazecie*, *rozda* *się* *Urządzenie* *gł.* *W.W.* *Delegowanych* *od* *Najjaśniejszey* *Konfederacyi* *Generalney* *Koironney*, *kładące* *hamulec* na *wyuzdaną* *Wolność* *Drukowania*; *przy*
kazując *przytym* w *szczególności* *w* *szlyfkiem* *Drukarniom* *Warszawskim*, *aby* *od*
ąd *nieważyły* *się* *drukować* *Pisma* *pod* *Tytułem*: *Pamiętnik* *Historyczno - Polityczno - Ekonomiczny*, *iako* *(są* *to* *wy*
razy *Urządzenia* *Jl.* *W.W.* *Delegowanych)* *Chytr* *y* *Buntownicze* *zamykającego* *w* *sobie* *wyrazy*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 15. WRZEŚNIA ROKU 1792.

Z Rezolucyi Sądu Soltyckiego Kolonii Szamocin przy Białolece będącey awizują się powtornie lecz tylko Kredytorowie *Szmelingoufscy*, nie zaś Szl: *Wanglerow* Małżonów, na ten sam dzień iak w pierwszym doniesieniu to jest 17. Miesiąca Września Roku tego, aby do Summy, w Urzędzie tamiecznym reponowaney Prawa y Pretenzje swoje Likwidowali.

Dzieło nowe do druku podane, pod tytułem: *Słownik Narodowy w 5. językach* wychodzi na Prenumeratę, u JP. Michała *Grölla* K. JKMci, którego Prospekt przy dzisiejszey Gazecie rozdaje się gratis.

Jan Kielecki służył w *Paszkowicach* u JP. *Popławskiego* w Parafii *Zarnowskiej* za *Stangrata*, potem ożeniwszy się w *Zarnawie* z *Zofią Respondowską* służył u JP. *Małachowskiego* Weiewodziecia, za *Hayduka*; wrzoštu był szałnego, pociągły na twarzy, czarniawy, włosow czarniawych, nosa pociąglego, oka ponurego, rodem powiadał się być z *Prussy*; odziedz. od żony lat dziewięć; gdzieby się znajdował, czy żyje, czyli też umarł, przez takowy czas przeciąg, *Zona* mieszkaiąca w Mieście *Zarnowie* żadney dotąd wiadomości nie ma; Więc też *Zona Zofia Kielecka* po wysłanych Uniwersałach kilkokrotnie, udaie się do *Gazet Kraiowych*, wiadomości żądając gdzieby się iey mąż znajdował, a po odebraney wiadomości, donosicielowi nadgrodzić przyrzeka y obowiązuie się. Dan w *Zarnowie*, dnia 25. Kwietnia 1792. Roku. *Zofia Kelecka*.

Pewien Człowiek (przynajmniej iak powiada) znalazł *Zegarek*; ten mu jest odebrany, y zostaje u JP. *Petersa* Woyta *Cyrkułu czwartego*; Ktoby takowy zgubił, niech się uda na *Ulicę Ogrodową* y opowie, iaki y co jest przy nim, a dotego przy *Swiadkach*, oddany mieć będzie.

Z Rezolucyi *Kommissyi* JKMci w *Kamienicy* pod *Nrem 239.* w *Ryaku* *Miasta Krakowa* stojącey, różne *Towary*, iako to: *Pekiny*, *Atlasy*, *Gredytory*, *Kitayki*, *Muśliny*, *materye Francuskie*, *Piki*, *Trypy*, *materyiki półedwabne*, *plótna*, *kamizelki*, *rękawiczki*, *pończochy*, y inne rzeczy, na d. 17. Września y dni następnych, sprzedawane będą więcej dającemu za gotowe pieniądze.

Donosi się powtornie, iż około *Świąt Wielkonocnych* roku bieżącego, pod *Wsią Młocinkami* znaleziono *Szpińkę* *brilantową*. Ktoby więc onę zgubił, niech się zgłosi na *Ratusz Miasta Starey Warszawy* do *Wachmistrza*, y wartość, tudzież formę tey *Szpińki* opisz, gdzie dalszą odbierze informację.

Dnia 1. Września w Roku terażniejszy, znaleziony jest koń kasztanowaty, za *Rogatkami Czerniakowskimi* przez *Posylióna Warszawskiego*; do kogoby należał, ma się udać na *Tomackie* na *Pocztę Konną* do *Pisarza* *Posthalteryi* JKMci *Warszawskiej*.

P. Emery ma wodę na *wygubienie* *plukwów*; trzeba tę wodę zagrzać, y maczać szmatek w teyże wodzie, potem szpary gdzie się *plukwy* najdują smarować; ta woda ich *wygubia* od pierwszego razu. *Mieszka* na *Ulicy Krocmałney* w *Dworku* *J. P. Olier*a pod *Nrem 1610.* w *Warszawie*.

Sekret *robienia* *Pigulek* na *wygubienie* *szczurów* y *mysz*, posiada *Pani Krepso-wa* mieszkaiąca w *Warszawie* blisko *Nowomiejkiej* *Bramy* prosto w *Krzywe Kóło* w *Kamienicy Szubalskich* pod *Nrem 172.* na drugim *Piętrze*; *Stoik* po *Zi: 2.* Taż *Pani Krepso-wa* posiada *fekret* *wywabiania* *wielkich* *plam* tak z *wielnianych* jako *iedwabnych* y *bawelnianych* *materyi*; y *lúkná*, chociażby takowe *plamy* z *mokrzy* *koćiego* lub *myśle*y były.

Jeżeliby kto miał *Angielską* *Vis-a-Vis* *Karytę*, to jest na dwie osoby, z *siedzeniem* *jednym* na *tyłe* a *drugim* na *przedzie*, albo przynajmniej *Pudło* od takiej *Karety*, chciałby je zbyć za gotowe pieniądze, nadgłosił się w tey mierze do JP. *Karola Heintza* *Konfilyiarza* *J. K. Mości* na *Senatorskiej* *Ulicy* w *Kamienicy* JP. *Szambelana* *Uruskiego* pod *Nrem 477.* na drugim *Piętrze* mieszkaiącego. Załżanie go codzień *zrna* do *pól* do *osmey*, lub o *samey* *dwońalcy* w *południe*.

Na *Instancją* *Ur: Instygatora* *Miasta Starey Warszawy* przed *Urząd* *Radziecki* *Miasta* tegoż, *pozwani* są tak *Wierzyciele* iako y *Sukcesorowie* Szl: *niegdý* *Karola Schultz*a, aby z *Prawami* y *Pretenzjami* do *miątku* po *nim* *pozostalego* przed *rzeczoným* *Urzędem* na *dzień* 16. *Miesiąca* *Października* *R. 1792.* *popisywali* się, y one *złożyli*, a to pod *odłączeniem* od *takow*ych *Praw* y *Pretenzyi* z *nakazaniem* *wiecznego* *milczenia*.

Urządzenie *FF. WW. Delegowanych od Najjaśniejszey
Konfederacyi Generalney Koronney*

Zawsze złość walczy z Cnotą, zawsze zaiadłość najfrozsze na prawdę rzuca czernidła, podłość albo uprzedzenie^ę temi miotać zwykły, y acz takowe działanie w nierostropnych tylko umyślach sprawia skutki, atoli częstokroć najprostsze zdołaia zwodzić Serca, y w Publiczności niesmaku wydaia owoce; Wszelkie burzenie jest zarazą ogolności, y szkodliwe szczegulności, przeto dostrzegłszy zamiarow niezapobiegać, wypada na iedno, co łączyć się z Falszerzem do obłąkania niewinnego Ludu. Pismo na Miesiąc Lipiec Roku bieżącego, pod Tytułem *Pamiętnika* wydane, iadem chytrósci napełnione, różnemi podobieństwami upstrzone, mniey oświeconych wprowadzać może w błąd, miota różne pociski na wiernych Oyczyźnie Synów, *Sophiszmata*mi oburza przeciw tym, którzy Prawdziwey wolności, y swobod Oyczystych bronić postanowili, którzy Monarchią zniszczyć a wolną Rzeczypospolitą odwiecznemi Prawami y krwią Przodków Naszych zagrąntowaną przywrocic przedsięwzieli. Niech obłąkanie, niech złość y podłość nieczemnych, do Monarchicznego Rządu usposobionych Dufz, najfrozsze na wiernych Oyczyźnie rzuca potwarze; czystość Intencyi Sprawy ich, usprawiedliwia najprzychyluleysze postępk; temu tylko krok ich miłym być niemoże, kto niewart Wolności, albo kto na gruzach y ruinie Rzeczypospolitey własne gróntował widoki. Choć takowe Pisma, same z siebie warte wzgardy, gdy iednak ogulne dobro Narodu iednością umyślu prowadzone, nay skorzey zbliżyć może prawdziwe uszczęśliwienie kochaney Wolney Oyczyzny; Przeto niżej podpisani *Delegowani od Najjaśniejszey Konfederacyi Generalney Koronney*, stosuiąc się do Punktu *Instrukcyi* sobie daney, uwiadomiaia, polecaia, y nakazuia *Przełożonym Drukarniom* w Mieście *Warszawie* będących, aby Pismo na przeciw Skonfederowaney Rzeczypospolitey Dnia czternastego Maia Roku 1792. w *Targowicy* zwią-

zaney, oraz Pism Buntowniczych, tudzież obyczajność y moralność zarażających, niemniej bezimiennych wszelkich Pism, a tym bardziej Paszkwilow, przeciw komużkolwiek podawanych, iakoteż po Gazetach Falszywych wiadomości drukować nie wazyli się, ale takowe podane, do WW. Marszałkow Koronnych, Policyi bezpieczeństwa Miasta *Warszawy* dostrzegających, iako Nayiaśnieyszey Konfederacyi Generalney Koronney przyśięgłych, oddawali; Pisma pod Tytułem *Pamiętnik Historyczno Polityczno-Ekonomiczny*, iako chytre y Buntownicze zamykającego w fobie wyrazy, odtąd niedrukowali; a to pod karami surowo rozciągnąć się mającemi, czego dozor WW, Marszałkom Koronnym oddaemy. Dan w *Warszawie* Dnia 7. Miesiąca Września 1792 Roku.

P. Ożarowski K. W., Delegowany.

Woy: Aug: Świętosławski Chorąży Krze: Konf: Gener: Koronney Konsyliarz, Delegowany

D. Kamieniecki K. S. K. Delegowany.

Chołoniewski Starosta Dubieniecki, Delegowany